

Chorwackie warunki akcesji Czarnogóry do UE

Paulina Wankiewicz-Kłoczko

Według doniesień czarnogórskiego dziennika „Vijesti” władze Chorwacji przekazały rządowi Czarnogóry dokument, w którym przedstawiły 10-punktową listę spraw koniecznych do rozwiązania, zanim kraj ten wejdzie do Unii Europejskiej. Podkreślono, że Zagrzeb wspiera dążenia Podgoricy do członkostwa, ale oczekuje przy tym konkretnych działań na rzecz poprawy relacji dobrosąsiedzkich. Zależy mu przede wszystkim na ustaleniu granic morskich, rozstrzygnięciu sporów o mienie pojugosłowiańskie i problemu mniejszości oraz uporządkowaniu spraw historycznych.

Doniesienia o komunikacie pojawiły się w czasie, gdy Czarnogóra zabiega o zamknięcie czterech rozdziałów negocjacyjnych z UE. Ewentualna blokada unijnej ścieżki Podgoricy przez Zagrzeb byłaby kolejnym przykładem wykorzystywania procesu integracji europejskiej do wymuszania ustępstw w sporach bilateralnych na państwach aspirujących do członkostwa. Negatywnie wpływa to na dynamikę rozmów akcesyjnych i wiarygodność perspektywy samego wejścia do UE, co przekłada się na spadające poparcie dla integracji w społeczeństwach bałkańskich.

Komentarz

- **W ciągu ostatniego roku doszło na linii Zagrzeb–Podgorica do znacznego ochłodzenia relacji.** To konsekwencja m.in. uchwalonej w czerwcu przez czarnogórski parlament rezolucji o Jasenovacu (obóz koncentracyjny w faszystowskim Niezależnym Państwie Chorwackim). Stanowiła ona odpowiedź proserbskich ugrupowań wchodzących w skład koalicji rządzącej na popartą przez Czarnogórę rezolucję ONZ o Srebrenicy (zob. [Rezolucja o Srebrenicy: nikłe szanse na pojednanie](#)). W związku z przyjęciem dokumentu chorwacki MSZ wystosował notę protestacyjną, a trzech proserbskich polityków z Czarnogóry (w tym marszałka parlamentu i wicepremiera) uznano w Chorwacji za persona non grata. Zagrzeb domaga się ustalenia granicy morskiej przy półwyspie Prevlaka – obecnie obowiązuje tymczasowe rozgraniczenie wynikające z porozumienia z 2002 r. (komisja powołana do rozstrzygnięcia tego sporu spotkała się po raz ostatni w 2015 r.). Autorzy komunikatu zaadresowanego do Podgoricy zwracają uwagę na potrzebę zwiększenia ochrony mniejszości chorwackiej w Czarnogórze, szczególnie w obszarze edukacji (zgodnie z ostatnim spisem powszechnym Chorwaci stanowią tam 0,7% populacji). Domagają się też zwrotu żaglowca szkoleniowego „Jadran”, należącego aktualnie do Marynarki Wojennej Czarnogóry, argumentując, że w czasie rozpadu Jugosławii tylko tymczasowo znajdował się on w tamtejszym Tivacie ze względu na planowany remont. Ważnym obszarem napięć pozostaje również polityka pamięci o wojnie z lat 90.: Chorwaci chcą, aby jej ofiary zostały odpowiednio uczczone, dlatego

postulują zmianę treści tablicy upamiętniającej obóz w Morinju, rozliczenie odpowiedzialnych za zbrodnie wojenne oraz poszukiwanie zaginionych w trakcie konfliktu.

- **Do długofalowych celów władz w Chorwacji należy stabilizacja i członkostwo w UE państw położonych w jej sąsiedztwie, ale zarazem realizacja własnych partykularnych interesów.** W 2023 r. kraj ten wszedł w skład grupy „przyjaciół Bałkanów Zachodnich”, dążącej do przyspieszenia unijnej akcesji państw regionu. Jednocześnie władze w Zagrzebiu wykorzystują proces rozszerzenia jako skuteczne narzędzie nacisku na sąsiadów (zwłaszcza Serbię), wymuszając na nich ustępstwa w licznych kwestiach spornych. Pogorszenie się relacji Chorwacji z Czarnogórą odnotowano w corocznym raporcie Komisji Europejskiej na temat postępów drugiego z tych krajów w poszczególnych rozdziałach negocjacyjnych. Eskalacja tarć może doprowadzić do impasu w integracji Podgoricy, choć wydaje się, że chorwackie podejście będzie bardziej konstruktywne niż np. Bułgarii, która uporczywie blokowała postępy Macedonii Północnej. Potencjalne chorwackie weto wzmocniłoby nastroje antyunijne w Czarnogórze i dodatkowo podważyło wiarygodność perspektyw członkostwa państw Bałkanów Zachodnich w UE.
- **Reakcja władz w Podgoricy na otrzymany dokument świadczy o ich gotowości do rozmów na temat postulatów, gdyż przyspieszenie integracji europejskiej to priorytet gabinetu Milojka Spajicia** (zob. [Nowy rząd Czarnogóry: długo oczekiwana stabilizacja władzy wykonawczej](#)). Czarnogóra jest najbardziej zaawansowanym w przygotowaniach do akcesji krajem Bałkanów Zachodnich. Nawet obecne w koalicji rządowej partie proserbskie i prorosyjskie – o odmiennej wizji przyszłości politycznej państwa – unikają jednoznacznej krytyki pod adresem Zagrzebia. Umiarkowana reakcja rządzących na jego postulaty kontrastuje z narracją proserbskich mediów w kraju oraz prorządowych tytułów w Serbii, które komentują posunięcia chorwackiej dyplomacji jako wymierzone w interesy narodowe i tożsamość Serbów w Czarnogórze. Prawdopodobnym scenariuszem rozwoju sytuacji wydaje się kontynuowanie przez Podgoricę deeskalacji napięcia w stosunkach dwustronnych poprzez podtrzymywanie rozmów i bezpośrednich kontaktów z Zagrzebiem, ale bez znaczących ustępstw na polu polityki pamięci historycznej, mogących w konsekwencji zagrazić spoistości koalicji.